

Drogi Kaziu. – Miałem właśnie wiadomość, że Antoni Antoni Słonimski w wyniku podpisania Listu 34 został objęty cenzuralnym zapisem i nie mógł publikować w kraju. potrzebuje pomocy finansowej, nie może to jednak być zrobione bezpośrednio, bo będzie się nazywało, że ma kontakty z agenturami. Ma on kuzyna (myślę, że to nie kuzyn, ale bratanek) w Bostonie. On prześle wszystko, co mu przekażesz (bo wtedy pomoc krewnego jest usprawiedliwiona). Nie wiem, kto to jest, nie podano mi adresu, ale myślę, że uda Ci się go odnaleźć: to chyba ten bodaj biolog o jakichś niezwykłych zdolnościach. Najdziwniejsze w tym wszystkim, że w najgorszym momencie przywrócono mu prawo korzystania z lecznicy państwowej. Mój informator (nie Niemira) pisze, że bezpośrednim powodem (podświadomym) wystąpienia Antoniego była galówka ku czci Jarosława Mowa o obchodach związanych z siedemdziesiątymi urodzinami Jarosława Iwaszkiewicza, przypadającymi 20 lutego 1964 r., i pięćdziesiątą rocznicą pracy twórczej. W dzienniku Iwaszkiewicz odnotował 11 kwietnia 1964 r.: „W lutym uroczystości «jubileuszowe», w gruncie rzeczy potwornie przykre. Zupełnie nieoczekiwane odznaczenie mnie orderem «Budowniczego Polski Ludowej». Przecież to właśnie [...] chcenie mnie użyć do czegoś – do czego, jeszcze nie wiem? Wielkie uroczystości w Moskwie, zupełnie niezrozumiałe. Rozmowa z Gomułką, koncertik dwudziestego (bardzo nieudany, tu w dzienniku mogę to powiedzieć, choć się wszyscy tą formą zachwycali) – potem te depesze, tak mało głosów prawdziwych – i wszystko takie dęte, niepotrzebne, okropne. Zostawiło we mnie najprzykrzejsze osady” (J. Iwaszkiewicz, "Dzienniki 1964–1980", oprac. i przyp. A. i R. Papiescy, R. Romaniuk, wstęp A. Gronczewski, Warszawa 2011, s. 39). Uroczystości krajowe odbywały się 19 lutego 1964 r. w Belwederze, z udziałem przedstawicieli Rady Państwa (m.in. przewodniczącego RP Aleksandra Zawadzkiego), dostojników partyjnych, w tym członków Biura Politycznego KC PZPR Wiesława Gomułki, Zenona Kliszki, Wincentego Kraški i Ignacego Logi-Sowińskiego, oraz dygnitarzy ministerialnych; 20 lutego 1964 r. odbył się w Sali Kameralnej Filharmonii Narodowej koncert ku czci jubilata, na którym zostały wykonane m.in. utwory Karola Szymanowskiego i Tadeusza Szeligowskiego do tekstów Iwaszkiewicza. W Moskwie, w Domu Literatury odbył się 20 marca 1964 r. wieczór poświęcony twórczości Iwaszkiewicza, zorganizowany przez Związek Pisarzy Radzieckich, Instytut Literatury Światowej im. M. Gorkiego, Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej i Komitet Obrońców Pokoju.. Nie wytrzymał tego nerwowo. Cel osiągnął: „stał się męczennikiem narodowym, w przeciwieństwie do Jarosława Anonimowy informator pisał do niewiedomego adresata: „Bezpośrednim powodem złożenia przez Antoniego owego listu do Cyrankiewicza była galówka reżymowa ku czci Jarosława. Antoni nie wytrzymał tego nerwowo i stąd ta reakcja – oczywiście podświadoma. Cel osiągnął – stał się męczennikiem narodowym, w przeciwieństwie do Jarosława, «cieszącego» się coraz większą pogardą społeczeństwa. Antoni chodzi więc po kawiarniach w glorii, ale poddenerwowany, bo istotnie jest zagrożony finansowo. Prosił mnie, abym będąc w Paryżu, porozumiał się z «Kulturą» w sprawie pomocy materialnej dla niego. Zyg. Hertz ma to zorganizować. Ważne dla waszej wiadomości: jakiegokolwiek przesyłki dla Antoniego powinny iść via jego kuzyn (też Słonimski) w Bostonie (USA). Antoni obawia się, że przesyłki z Londynu lub Paryża i nie od rodziny mogą go narazić na oskarżenie o kontakty z wrogimi agenturami, za jakie jesteście oficjalnie uważani przez nasze władze policyjne i polityczne. Sprawę Antoniego traktuj dyskrejonalnie, bo jemu właściwie wszystko teraz może zaszkodzić, a każda represja kosztuje go nerwowo. Lecznice rządową przywrócono mu zresztą w dniach największej na niego nagonki. Sam widzisz, że nie ma żadnych logicznych kryteriów na jakiegokolwiek prognozyki”. Na kopii maszynopisu Wierzyński dopisał odręcznie: „kopia listu nie do mnie. Data: Paryż 18 maja. Uprzejmie prozę o zwrot” (list zachował się w archiwum K. Wierzyńskiego w Bibliotece Polskiej w Londynie, między adresowaną do niego poety korespondencją Wiktora Weintrauba, sygn. 1360/Rps/VI/1t „W”), «cieszącego» się coraz większą pogardą społeczeństwa”. Żadnego artykułu Jarosława nie czytałem.

70-lecie Kazimierz Wierzyński urodził się 27 sierpnia 1894 r. – w 1964 r. obchodził siedemdziesiąte urodziny. i Kufer mogę uczcić, ale wskaż kandydata.

U nas zimno. Najwyższa temperatura (krótko) była 70 Temperatura w skali Fahrenheita; ok. 21°C..

Uściski serdeczne.

Dopisek na górnym marginesie:

Wat: 2619 Benvenu Avenue, Berkeley, Cal. USA